

Panie przewodniczący ! Panie i panowie radni !

Apeluję do państwa abyśmy nie kierowali się swoim partykularnym interesem wynikającym z chęci zdobycia głosów swoich wyborców w trakcie trwającej właśnie kampanii wyborczej poprzez obniżanie dochodów własnych gminy z tytułu nie podwyższania wymiaru podatków lokalnych na 2015 rok , chociażby o 2,5% , czyli przyjęty stopień inflacji. Doskonale rozumiem tych radnych, którzy chcą zbić tzw. kapitał polityczny kosztem budżetu gminy. Apeluję jednak o rozsądek, rozwagę i podejmowanie odpowiedzialnych decyzji. Patrzymy na gminę przyszłościowo – nie zabierajmy przyszłemu wójtowi i radnym, którzy po nas przyjdą możliwości lepszego służenia społeczeństwu, poprzez ograniczanie środków w budżecie gminy. Postrzegajmy realizację potrzeb mieszkańców naszej gminy przez pryzmat właściwej i rozsądnej gospodarki pozyskiwanymi środkami do budżetu, w tym również wpływami z podatków. Przyszły wójt i przyszli radni - jeśli nie podniesiemy o minimalny stopień podatków na rok przyszły – będą musieli decydować na co w pierwszej kolejności przeznaczyć skromne środki finansowe z budżetu. A potrzeb jest bardzo dużo i wszyscy jak tutaj zasiadamy doskonale z tego zdajemy sobie sprawę. W moim odczuciu w trakcie wspólnego posiedzenia komisji rady gminy w dniu 28.10.br. zetknęliśmy się ze zjawiskiem wykorzystywania funkcji radnych do prowadzenia (ze szkodą dla gminy) populistycznej kampanii wyborczej w kwestii podatków lokalnych na 2015 rok. Pamiętajmy, że ograniczając wpływy z podatków jednocześnie obniżymy subwencję należną gminie.

W sprawie podatku rolnego w ostatnim czasie odbyłem z wieloma rolnikami rozmowy. Z rolnikami gospodarującymi na kilkunastu hektarach, ale i z tymi, którzy prowadzą wielkotowarowe gospodarstwa o intensywnej produkcji zwierzęcej i roślinnej. Opinia większości z nich odnośnie podatku rolnego jest zbieżna. Podatek rolny nie jest tym elementem, który w ważący sposób wpływa na działalność gospodarstw rolnych. Na koszty produkcji największy wpływ mają ceny paliwa, nawozów, środków ochrony roślin, obsługi weterynaryjnej czy energii elektrycznej. Pragnę przekonać państwa do podjęcia decyzji dobrej dla ogółu mieszkańców gminy. Podatki płacone przez rolników mogą przecież w ten czy inny sposób do nich wrócić. Z tych podatków buduje się m.in. nowe drogi asfaltowe, jak np. w roku bieżącym w Dąbrówce, utrzymuje się drogi w okresie zimy , prowadzi się szkolenia, dofinansowuje się prace melioracyjne w rolnictwie i świadczy się wiele spraw na rzecz rolnictwa. Można postawić pytanie w czyim interesie będziemy działać propagując minimalizację podatku rolnego. Na pewno w swoim własnym kandydatów na przyszłych radnych oraz w interesie tzw. obszarników, którzy z tradycyjnym